

OBLIGACJE

Jastrzębi początek lipca

Publikacja „minutek” z czerwcowego spotkania członków amerykańskiego Federalnego Komitetu Otwartego Rynku pokazała kierunek, w jakim zamierza podążać Fed w najbliższych kwartałach. Istotne ustalenia, poza podniesieniem stopy funduszy federalnych do przedziału 1-1,25 proc., dotyczyły przede wszystkim redukcji bilansu banku centralnego. Dalsze zacieśnianie polityki pieniężnej skutkuje obecnie pojawieniem się dodatkowej presji na ceny obligacji USA. Rentowność obligacji dziesięcioletnich kształtuje się ponownie powyżej 2,35 proc. Zwraca również uwagę odbicie spreadu pomiędzy rentownościami obligacji dwuletnich, a dziesięcioletnich do poziomu 0,94 pkt proc., czyli o 14 punktów bazowych powyżej poziomu obserwowanego jeszcze w ubiegły poniedziałek. Zbyt szybka redukcja bilansu może spowodować zmniejszenie dostępności kredytu w gospodarce i powodować narastające ryzyko pojawienia się recesji. W ślad za taniającymi papierami USA podążały

również ceny obligacji innych krajów. Obligacje Niemiec o dziesięcioletnim horyzoncie inwestycyjnym osiągnęły rentowność 0,56 proc., najwyższą od grudnia 2015 r. Rentowności papierów Francji oraz Włoch również rosły. Tak znacząca przecena papierów wynika również z reakcji rynku na ostatnie komunikaty Europejskiego Banku Centralnego, które mogą sugerować zmianę kierunku polityki monetarnej w eurostrefie. Tymczasem NBP nie zmienił swojego nastawienia co do stóp procentowych w Polsce. Obligacje naszego kraju mimo wszystko również taniały. 10-latki osiągnęły rentowność przekraczającą nawet 3,4 proc. ■ ©



Tomasz Krzyk, CFA
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE